

We wrześniu może dojść do ataku Rosji na Polskę

8 marca 2015

Liczne źródła wywiadowcze wskazują na to, że wojna ukraińsko-rosyjska rozgorzeje na nowo już od kwietnia bieżącego roku. Mają temu sprzyjać warunki atmosferyczne. Obecnie obie strony konfliktu okopują się, ale wszyscy mają jasność, że zawieszenie broni nie potrwa zbyt długo.

Spodziewane jest zwłaszcza wznowienie działań wojennych na odcinku frontu w Mariupolu. Celem Rosjan jest rzekomo przebicie korytarza lądowego do anektowanego przed rokiem Krymu. Mówi się też o dotarciu aż do Odessy, a nawet dalej, do Naddniestrza. Gdyby ta kampania wojenna skończyła się na zrealizowaniu tego celu oznaczałoby to też odcięcie Ukrainy od morza.

Pogłoski o wznowieniu działań wojennych w kwietniu niepokoją, ponieważ ma to być już regularna wojna ukraińsko-rosyjska bez operetkowego wypierania się Kremla, że nie prowadzi wojny w Donbasie. Byłoby to bardzo niekorzystne, bo stwarzałoby podstawy do kontynuowania operacji aż do Kijowa, a nawet Lwowa. Biorąc pod uwagę fakt, że w kotle pod Debalcewem, armia ukraińska straciła jedną trzecią swojego sprzętu, wątpliwa jest zdolność do obrony terytorium. To dlatego obecnie prowadzi się zmasowaną kampanię propagandową za uzbrojeniem Ukrainy.

Taki krok byłby jednak bardzo nierozważny, ponieważ dałoby to pretekst do kontynuowania natarcie Rosjan dalej w kierunku Polski i republik bałtyckich. Mówi się nawet o wrześniu jako miesiącu, w którym wojna może zawitać do naszego kraju. Polscy generałowie uspokajają w mediach, że grozi nam raczej wojna hybrydowa niż konwencjonalny konflikt, ale w mediach rosyjskich cały czas powraca temat prewencyjnego ataku z

wykorzystaniem broni jądrowej.

Warto podkreślić, że niedawno zmieniono rosyjską doktrynę co do wykorzystania broni atomowej. Zezwala ona na wykorzystanie taktycznej bomby jądrowej nawet w stosunku do państw, które nie dysponują takim uzbrojeniem, ale powodują zagrożenie dla Rosji. Możliwy jest atak odstraszący. Trudno nie odnieść wrażenia, że wytyczne te idealnie pasują do tego, aby oświadczyć na przykład, że Polska przygotowuje na amerykańskie polecenie, zamach stanu w Rosji na podobieństwo tego przeprowadzonego na Ukrainie. Takie głosy zresztą już się pojawiały w rosyjskiej przestrzeni medialnej.

Sytuacja w Europie w oczywisty sposób zmierza w kierunku wojny na skalę kontynentalną. Wkrótce możemy mieć nawet dwa fronty. Wschodni, gdzie będziemy się zmagać z ekspansją rosyjską, oraz zachodni, który pojawi się już wkrótce i będzie to wojna z Państwem Islamskim na terenie Europy. Na naszych oczach realizują się najczarniejsze scenariusze.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.sfora.pl/polska/III-wojna-swiatowa-wybuchnie-we-wrzesniu-Rosja-uderzy-na-Polske-s76173>

2.

<http://thehill.com/policy/defense/policy-strategy/234689-us-official-russias-actions-in-ukraine-conflict-an-invasion>

3.

<http://forsal.pl/artykuly/854753,rosyjski-historyk-putin-sam-sie-nie-zatrzyma-iii-wojna-swiatowa-moze-wybuchnac-we-wrzesniu.html>

4.

<http://www.kyivpost.com/content/kyiv-post-plus/at-least-1638-soldiers-killed-in-russias-war-against-ukraine-382732.html>